

Sygn. akt I C 2494/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2024 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B.: 1) kwotę 71.797,36 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych i trzydzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 września 2019r. do dnia zapłaty,

2) kwotę 161.141,10 zł (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy sto czterdzieści jeden złotych i dziesięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a) od kwoty 94.344,30 zł od dnia 24 września 2019r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 59.167,40 zł od dnia 17 sierpnia 2022r. do dnia zapłaty,

II. ustala, że umowa nr (...) zawarta między stronami 19 maja 2008r. jest nieważna,

III. ustala, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi w całości koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 2494/20

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W., ostatecznie zmodyfikowanym w dniu 24 czerwca 2022 roku, powód D. B. domagał się :

1) ustalenia, że umowa Nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta z (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 19 maja 2008 roku jest nieważna;

2) zasądzenia od pozwanego banku na rzecz powoda kwoty 71.797,36 zł, na którą składają się:

a) kwota 61.526,50 zł tytułem zwrotu całych rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 5 października 2009 r. do dnia 4 września 2013 r.;

b) kwota 498,05 zł tytułem zwrotu składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pobranej w dniu 29 czerwca 2011 r.;

c) kwota 7.542,74 zł tytułem zwrotu składek na ubezpieczenie na życie pobranych za okres 4 czerwca 2010 r. do dnia 5 sierpnia 2019 r.;

d) kwota 2.230,07 zł tytułem zwrotu składek na ubezpieczenie od nieruchomości pobranych za okres od dnia 27 stycznia 2010 r. do dnia 5 sierpnia 2019 r.

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, naliczonymi od powyższej kwoty za okres od dnia 24 września 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia w związku z wykonaniem przez powoda umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 19 maja 2008 r.,

3) zasądzenia od pozwanego kwoty 161.141,10 zł na którą składały się:

a) kwota 153.511,70 zł tytułem zwrotu całych rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconą pozwanemu w złotych polskich w następujący sposób:

- w kwocie 11.668,66 zł w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 04 września 2009 roku;

- w kwocie 141.843,04 zł w okresie od dnia 4 października 2013 roku do dnia 04 maja 2022 roku;

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 94.344,30 zł za okres od dnia 24 września 2019 roku do dnia zapłaty;

- 59.167,40 za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa z dnia 24 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty;

b) kwota 504 zł – tytułem zwrotu prowizji tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu (§ 1 ust. 7A Umowy);

c) kwota 759,90 zł tytułem zwrotu składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pobranej w dniu 21 maja 2008 roku;

d) 637,89 zł tytułem zwrotu składek na ubezpieczenie od nieruchomości pobranych za okres od dnia 6 sierpnia 2019 roku do dnia wniesienia pisma z dnia 24 czerwca 2022 roku;

e) kwoty 5.729,61 zł tytułem zwrotu składek na ubezpieczenie na życie pobranych w następujący sposób:

- w kwocie 3780 zł pobranej w dniu 21 maja 2008 roku ;

- kwocie 1.949,61 zł pobranej od dnia 6 sierpnia 2019 roku do dnia wniesienia pisma z dnia 24 czerwca 2022 roku

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczonymi od kwot wskazanych w pkt b-e za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa z dnia 24 czerwca 2022 roku do dnia zapłaty.

Powód zgłosił również kilka żądań ewentualnych na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /pозew k. 2-68, pismo k. 472-474, pismo k. 525-527/

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 13 listopada 2019 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia /odpowiedź na pozew k. 151 – 177, pismo k. 540-545/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie. W piśmie z dnia 3 lutego 2021 r. pozwany zmodyfikował podniesiony w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej, w ten sposób, że nadał mu następujące brzmienie: Podnoszę zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej w zakresie żądań ewentualnych związanych z tzw. nadpłatami wynikającymi z porównania rzeczywistych spłat kredytu ze spłatami, jakie następowalaby, gdyby kredyt miał charakter kredytu złotowego, oprocentowanego w

sposób zastrzeżony dla zobowiązań w walucie obcej oraz w zakresie żądania opartego na zarzucie niedozwolonego charakteru postanowień dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W pozostałym zakresie pozwany cofnął zarzut przedawnienia pismo k. 491/.

Zarządzeniem z dnia 21 listopada 2023 r. Przewodniczący składu orzekającego zobowiązał pełnomocników stron do złożenia stanowiska na piśmie przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku na posiedzeniu niejawnym / zarządzenie k. 621/.

Strona powodowa w piśmie z dnia 28 grudnia 2023 r. podtrzymała w całości żądanie pozwu oraz wszelkie twierdzenia w nim zawarte /pismo procesowe powodów k. 624-627v./.

W piśmie z dnia 21 grudnia 2023 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. przedstawił swoje stanowisko w sprawie / pismo k. 629-634/.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zamknął rozprawę /postanowienie k. 638/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2008 roku powód D. B. zwrócił się do (...) S.A. z siedzibą w W. z wnioskiem o udzielenie kredytu (...) walutowy z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym położonego w W. wraz z udziałem w prawie własności lokalu użytkowego oraz finansowanie opłat około kredytowych związanych z zakupem w łącznej kwocie 252.000 zł. Powód wskazał w treści rzeczowego wniosku, iż jest zainteresowany systemem spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych płatnych na 4 dzień każdego miesiąca. Powód w dacie złożenia wniosku o udzielenie kredytu posiadał wykształcenie średnie oraz wskazał, że jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w branży IT jako (...) z miesięcznym wynagrodzeniem netto w wysokości (...) zł / **dowód:** wniosek o udzielenie kredytu z dnia 26 marca 2008 roku k. 208-216/.

Decyzją kredytową nr (...) Bank wyraził zgodę na zawarcie z powodem umowy kredytu w łącznej kwocie 252.000 zł wyrażonej w walucie waloryzacji CHF / **dowód:** decyzja kredytowa k. 221-223/.

W dniu 19 maja 2008 roku w W. D. B. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego tj. (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego na kwotę 252.000 zł. Waluta waloryzacji kredytu została określona jako CHF. Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy, tj. od dnia zawarcia umowy do dnia 4 czerwca 2038 roku. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym, w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,89 %, marża (...) S.A. wynosiła 1%. Cel powziętego kredytu stanowiło finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) budynek (...) oraz finansowanie opłat okołokredytowych. Umowa została zawarta według standardowego wzorca umownego stosowanego przez (...) S.A. do której zastosowanie miał „regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych”, powód nie miał wpływu na treść postanowień. Powód ustanowił hipotekę łączną kaucyjną do kwoty 378.000 zł wpisaną na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania.

Na mocy umowy kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty (...) zł (§4). Wyplata kredytu miała nastąpić zgodnie z wolą wnioskodawcy na rachunek wskazany przez kredytobiorcę.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu”. Uruchomienie kredytu miało nastąpić po: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorcę wpłaty z tytułu prowizji, określonej w § 9; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w § 4 ust.2 (§ 8 ust. 1 umowy kredytu).

Zgodnie z § 11 ust. 5 „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 13 ust. 6 zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.” Zgodnie z § 16 ust. 3: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności(...) z tytułu Umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa” / **dowód:** umowa kredytu k. 90-95, Regulamin k. 97-101v./.

W dniu 29 stycznia 2010 roku strony zawarły aneks do umowy, w którym zmodyfikowano postanowienia umowy kredytu dot. przeznaczenia środków z kredytu /**dowód:** aneks k. 96/.

W okresie od dnia 19 maja 2008 roku do 4 maja 2012 roku powód D. B. uiszczył na rzecz pozwanego Banku kwotę 232.938,46 tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz innych opłat okołokredytowych /**dowód:** zaświadczenia wydane przez pozwanego k. 103-116, pisemna opinia biegłego U. P. k. 554-583, zaświadczenia k. 529-534/.

D. B. ma (...) lat. Powód motywował chęć zaciągnięcia kredytu zaspokojeniem jego potrzeb mieszkaniowych. Pozwany przygotował umowę w oparciu o własne standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości kredytowanej i stanowiącej zabezpieczenie. Kredytobiorca nie miał możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie miał możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Kredytobiorca nie uzyskał również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyka – w tym ryzyka walutowego i stopy procentowej – oraz związanych z nimi konsekwencjami. Powód nie otrzymał wcześniej projektu umowy kredytu w celu zapoznania się z nim. Z treścią umów zapoznał się dopiero w chwili jej podpisania /**dowód:** zeznania powoda k. 503-504/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały istotnego znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanego w charakterze strony (k. 503-504).

Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, iż nie negocjował zapisów umów oraz że pozostawał w przekonaniu, że produkt, który bank mu oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo uwzględniono - sporna umowa okazała się nieważna - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powoda D. B. od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup mieszkania. Wprost wynika to zarówno z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powód występował wobec pozwanego jako konsument, w rozumieniu art. 22¹ k.c. Definicję konsumenta zawiera art. 22¹ k.c. Zgodnie z jego treścią, według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Powód wykazał, że zawierając umowę kredytu działał jako konsument. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorcę działalności gospodarczej. Również przywołany powyżej cel kredytu nie wskazuje na związek jego powzięcia z jakąkolwiek działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis).

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie analizowanej umowy kredytu. Sporna nie była także treść Regulaminu udzielania kredytów. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść zawartej umowy, a konkretnie postanowienia umowy odnoszące się bezpośrednio do procesu indeksacji/waloryzacji kwoty kredytu, wyrażonego w złotych, do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego (CHF). Badając przedmiotową umowę Sąd dostrzega jej wadę, w postaci wadliwego mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie skutkowałaby bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., a ze względu na konstrukcję rzeczony umowy, skutkuje ona także stwierdzeniem jej nieważności.

Tytułem wstępu Sąd wskazuje, iż pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, widnieje klauzula umowna o następującej treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższa klauzula została oceniona, jako niedozwolona, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie ***przeciwko pozwanemu***. W myśl zaś art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło w dniu 5 maja 2014 roku.

Po przeanalizowaniu treści analizowanej umowy kredytu Sąd zważył w konsekwencji, iż tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się bowiem ściśle do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie stanowiące przedmiot badania. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia zarówno sposób, jak i skutki wykonywania umowy kredytu, albowiem takie ujęcie mogłoby powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. Art. 358¹ § 2 k.c. wyraża zaś jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy, jak również jej ekonomicznych skutków dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania.

Literalna treść, w tym tytuł, zawartej przez strony umowy, wskazuje jednoznacznie, iż stanowi ona umowę o kredyt, w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy.

Powód, jako kredytobiorca, miał otrzymać od pozwanego, jako kredytodawcy, kwotę 252.000 zł w celu sfinansowania zakupu mieszkania na rynku pierwotnym, na okres 360 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu.

Odnosił się on bowiem do treści postanowień umowy kredytu, zawierających tzw. klauzule indeksacyjne, tj. § 7 ust. 1, § 11 ust. 5 umowy kredytu.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powoda nieważność, względnie abuzywność, postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela przy tym pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., (...) v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powód uzgodnił z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z jego zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został mu przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich zatem do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powoda. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c.

Dokonane powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie występują przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony, w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

W niniejszej sprawie należało zatem ocenić, czy zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powoda - konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zdaniem Sądu Bank wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie analizowanej umowy o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Umowa nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z uzgodnieniem, że zawierana umowa indeksowana jest do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.

W przypadku określenia wysokości świadczenia przyjąć należy, że miernik wartości służący waloryzacji powinien być określony w sposób precyzyjny. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia – a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie wysokość świadczeń określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franka szwajcarskiego, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę CHF na złotówki po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel.

Na mocy przywołanych postanowień to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powoda, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy. Umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank w sposób de facto arbitralny, nie wskazują podstaw określenia świadczeń kredytobiorcy. Orzecznictwo natomiast jednoznacznie przesądza, że brak określoności świadczenia powoduje nieistnienie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10). Abuzywność rzeczonych postanowień przesądza zatem o nieważności całej umowy kredytowej, albowiem bez wprowadzenia do umowy przedmiotowych klauzul indeksacyjnych, nie doszłoby do jej zawarcia przez strony niniejszego postępowania.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę na funkcję indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358¹ k.c.). Przedmiotem sporu był kredyt złotowy, z czego wynika, że w okolicznościach sprawy chodzić może o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawidłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien zatem być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć nie zasługiwało zatem na ochronę.

Z art. 58 § 1 k.c. wynika, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Zaś z § 3 tegoż artykułu wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Tym samym określone przez powoda żądanie ustalenia nieważności umowy znajduje swą podstawę prawną w treści przepisu art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co

do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda. Rozstrzygnięcie w kwestii ustalenia ważności lub nieważności umowy w sposób definitywny przesądzi o sytuacji prawnej strony powodowej, gdyż usunie wątpliwość co do obowiązku świadczenia na rzecz strony pozwanej. Ustalenie nieważności umowy kredytu w sposób kategoriyczny przesądzi o wzajemnych rozliczeniach dotyczących umowy kredytu. Orzecznictwo jednoznacznie opowiada się za możliwością ustalenia, w oparciu o art. 189 k.p.c., istnienia lub nieistnienia wierzytelności. I tak na przykład w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2005r., sygn. akt V CK 704/04, Sąd Najwyższy przyjął, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, iż dług pieniężny wygasł na skutek potrącenia. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu „interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości”.

Interes prawny będąc materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, badany jest przez Sąd z urzędu, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania powoda pod kątem merytorycznym. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. powód powinien wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego.

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych w sprawie ustaleń Sąd doszedł do przekonania, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Działanie banku było sprzeczne z dobrym obyczajami, polegało na zatajeniu przed konsumentem istotnych informacji, dostępnych dla banku, które pozwoliłyby konsumentowi na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji, na nieprzedstawieniu rzetelnych symulacji wykazujących wpływ wzrostu kursu franka na wysokość zobowiązań powoda i realny koszt kredytu. Bank nie zaproponował przy tym żadnych mechanizmów, które ograniczałyby ryzyko walutowe, uwzględniając słuszne interesy obu stron umowy. Bank wykorzystał swoją przewagę informacyjną a także zaufanie, jakim konsumenci w Polsce obdarzali w tamtym czasie banki.

Każdy wzrost kursu CHF w relacji do PLN w stosunku do kursu z dnia przeliczenia kursem kupna wypłaconych środków pieniężnych powodował podwyższenie podstawy oprocentowania kredytu, zwiększając wysokość odsetkowej części raty, a także skutkowało uiszczeniem w kapitałowej części raty ukrytego oprocentowania w postaci różnicy kursowej (zwyczajki kursu). W efekcie nawet przy niskiej stawce LIBOR i niskiej prowizji, kredyt ten był niezwykle korzystny dla banku, co uwiadcniają dane o wysokości spłaty dokonanej przez powodów. Spełniona jest wobec tego także ostatnia przesłanka w postaci rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Sporna umowa kredytu jest nieważna, ponieważ abuzywne są jej postanowienia określające główny przedmiot umowy. W świetle przepisów Kodeksu cywilnego nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego essentialia negotii zostały określone w postanowieniach, które Sąd uznaje za niedozwolone postanowienia umowne, niewyrażone jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu omówionych powyżej przepisów dyrektywy 93/13 i przepisu art. 3851 § 1 k.c.

Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nakazuje w krajowym porządku prawnym poszukiwać skutków uznania, że klauzule określające essentialia negotii stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W ocenie Sądu podstawę prawną stanowi w tym przypadku art. 58 k.c., przewidujący sankcję nieważności. Nie zaistniały zatem ważne postanowienia umowne, które zobowiązywałyby bank do udzielenia kredytu, a powoda do jego spłaty na warunkach określonych w umowie. Niedozwolone okazało się postanowienie określające konieczny element stosunku prawnego, zatem ze względu na brak minimalnego konsensusu umowa musiała zostać w całości uznana za nieskuteczną. Obowiązki umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Oznacza to, że taka umowa nie wywołuje skutków kontraktowych ex tunc. Wobec nieważności umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia.

Mając na uwadze wszystkie dotychczasowe rozważania, zważyć w konsekwencji należało, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu jest w całości nieważna.

W związku z powyższym Sąd w punkcie II wyroku ustalił, że zawarta pomiędzy powodem, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie: (...) S.A. z siedzibą w W.) umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 19 maja 2008 roku jest nieważna w całości.

Stwierdzenie nieważności umowy prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda). Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

Sąd wskazuje w tym miejscu, że nie podzielił zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Przepis art. 120 § 1 k.c. utożsamia początek biegu przedawnienia z dniem, w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd wskazuje, iż podziela w tym miejscu pogląd wyrażony w treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 4 lipca 2019 roku, sygn. akt I C 269/19, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 października 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 2083/19, zgodnie z którym zarzut przedawnienia strony pozwanej nie mógł odnieść oczekiwanego skutku, albowiem odnosił się do roszczenia nieistniejącego, tj. roszczenia które w ogóle nie powstało, albowiem opóźnienie w spełnieniu świadczenia nastąpiło dopiero z dniem, w którym dłużnik został skutecznie wezwany do wykonania zobowiązania. Sąd Okręgowy słusznie bowiem zważył w tym miejscu, iż mając na względzie, że zobowiązanie do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. uchwałę SN z 6 marca 1991 r., sygn. akt III CZP 2/91), celem wyznaczenia dnia wymagalności świadczenia trzeba odnieść się do art. 455 k.c. Postawienie zobowiązania bezterminowego w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem wezwanie to przekształca dotychczasowe zobowiązanie w terminowe. Przed skierowaniem wezwania do zaspokojenia należności dłużnik nie pozostaje w opóźnieniu, w związku z czym nie sposób uznać, iż doszło do powstania roszczenia. Analogiczna sytuacja zaszła, w ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy. Zważyć bowiem należy, iż powód dochodzi od pozwanego Banku zwrotu kwot uiszczonych tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu. Przedmiotowe roszczenie bez wątpienia ma charakter bezterminowy (zob. – powołana powyżej uchwała SN), w związku z tym zważyć w konsekwencji należało, iż zgłoszony zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

W okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do 5 maja 2022 roku powód D. B. uiszczył na rzecz pozwanego Banku kwotę 232.938,46 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i innych opłat okołokredytowych. W konsekwencji, mając na uwadze poczynione powyżej rozważania, Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę :

- 1) 71.797,36 zł oraz wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 września 2019 roku do dnia zapłaty;
- 2) 161.141,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od:
 - a) kwoty 94.344,30 zł od dnia 24 września 2019 roku do dnia zapłaty;
 - b) kwoty 59.167,40 zł od dnia 17 sierpnia 2022 roku do dnia zapłaty;

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma bowiem charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie

powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. O odsetkach Sąd orzekł zatem na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. (pkt. II wyroku).

W pkt III sentencji wyroku Sąd ustalił, że pozwany ponosi koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.